

Józef Wroceński

Czy seminaria są jeszcze potrzebne

Symposium 18/1(26), 19-34

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Józef Wroceński SCJ
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

CZY SEMINARIA DUCHOWNE SĄ JESZCZE POTRZEBNE

Wstęp

Pytanie zawarte w tytule niniejszego opracowania jest pytaniem retorycznym, nie z racji ciągle zmniejszającej się liczby powołań do kapłaństwa, ale z racji nowej rzeczywistości zaistniałej w Polsce, a mianowicie: niektóre seminaria duchowne stały się integralną częścią wydziałów teologicznych utworzonych na uniwersytetach państwowych. Zamiarem badawczym niniejszego opracowania nie jest ocena zaistniałej sytuacji, ale wskazanie argumentów uzasadniających dobrodziejstwo posiadania przez diecezję lub instytut zakonny własnego seminarium duchownego, niezależnie od kosztów jego utrzymania, zwłaszcza w kontekście realiów sercańskiego seminarium misyjnego. W dyskusji w różnych gremiach pojawia się często pytanie: co dalej z seminarium? Niełatwo na nie odpowiedzieć. Jeśli górę wezmą argumenty finansowe, odpowiedź wydaje się przesądzona. Jeśli jednak odwołamy się do argumentów merytorycznych, zwłaszcza zawartych w historii instytucji seminariów duchownych, w tym także seminarium sercańskiego, odpowiedź jest łatwa. Historia ukazuje bowiem, jak wielką rolę odegrały i odgrywają seminaria duchowne w przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa, zwłaszcza w ich formacji teologicznej oraz w zachowaniu specyfiki i tradycji danego Kościoła partykularnego, czy też instytutu zakonnego. Mówiąc

o formacji teologicznej, należy mieć na uwadze określony typ formacji, przede wszystkim intelektualnej, która powinna mieć też wpływ na formację duchową. Celem tej formacji jest zdobycie przez kandydatów do kapłaństwa bogatej i solidnej wiedzy w zakresie nauk świętych. Jest ona procesem długotrwałym i zależnym od wielu czynników, m.in. od czasu studiów seminaryjnych, od wykładanych przedmiotów, jak też od metody wykładu. Stąd też śmiało można mówić nie tylko o historycznej misji seminarium duchownego, ale także o jego misji wobec współczesnych wyzwań. Zanim jednak przejdziemy do tej ostatniej kwestii, należy się odwołać przynajmniej w wielkim skrócie do historii seminarium duchownego, wskazać podstawowe dokumenty określające pozycję prawną omawianej instytucji w porządku prawnym Kościoła oraz naświetlić specyfikę formacji do kapłaństwa.

Formacja kapłańska w okresie przedtrydenckim

Pierwszych kontynuatorów głoszenia Dobrej Nowiny o królestwie Bożym powołał sam Jezus Chrystus i nazwał ich apostołami¹. Wybrał ich spośród grona uczniów, którzy z Nim przebywali, oraz postawił im wysokie wymagania, aby wyrzekli się swoich rodzin, swojej własności i stali się światłością dla świata (por. Łk 6,12-16; 14,33; Mk 4,21). Przygotowując apostołów do spełniania tej misji poświęcił im wiele czasu, wyjaśniając trudniejsze tajemnice tegoż Królestwa (por. Mt 13,11; Mk 4,11; Łk 8,10). Po swoim zaś zmartwychwstaniu precyzyjniej określił ich zadania: nauczanie wszystkich ludzi, uświęcanie i włączanie do Kościoła, sprawowanie nad nimi duchowego kierownictwa (por. Mt 28,16-20).

Apostołowie mieli świadomość, że zgodnie z wolą Chrystusa ta misja zbawcza ma trwać do końca wieków, stąd też zatroszczyli się o to, aby ustanawiać swoich następców. Dobierali więc sobie pomocników (*episcopi, presbiteroi*), którzy współpracowali z nimi, a po ich śmierci kontynuowali misję powierzoną przez Chrystusa². Apostołowie przekazywali

¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 19.

² Por. E. SZTAFFROWSKI, *Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II*, Warszawa 1975, s. 17.

im władzę sprawowania tej misji przez włożenie rąk (por. 1 Tym 4,14). Nie czynili tego jednak w sposób przypadkowy i nie udzielali święceń każdemu, kto się zgłaszał i wyrażał gotowość ich przyjęcia (por. Dz 8,18-24).

W okresie poapostolskim, czyli po latach bezpośredniej działalności Ducha Świętego zwracano jeszcze większą uwagę na sprawę kształcenia i przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Zgodnie z tradycją apostołską przyjęto, że to na biskupach, jako bezpośrednich następcach apostołów, spoczywa obowiązek badania, kształcenia i nakładania rąk oraz zlecenia misji głoszenia nauki Chrystusa. Początkowo biskupi wypełniali te zadania osobiście, później przy pomocy innych osób. W ten sposób domy biskupie stały się ośrodkami kształcenia kandydatów do kapłaństwa. W tym miejscu warto też wspomnieć, że już w IV wieku powstała w Rzymie instytucja zwana *Patryarchium Lateranensis Ecclesiae*, która kształciła i wychowywała przyszłych kapłanów dla tego miasta i dla innych prowincji. Mieściła się ona w pałacu papieskim na Lateranie³.

W okresie średniowiecza powstały pewne określone zwyczaje i sposoby przygotowywania kandydatów do kapłaństwa. W tym okresie największą rolę odgrywały szkoły katedralne, które zastąpiły wspomniane domy biskupie. Szkoły katedralne nabrały szczególnego znaczenia pod koniec VIII wieku w Cesarstwie Zachodnim; w tym okresie większość diecezji takie posiadało. Podobnie było z opactwami, które erygowały własne szkoły. W placówkach obowiązywały dwa poziomy nauczania: podstawowy i zaawansowany. Kształcenie kandydatów do kapłaństwa odbywało się na poziomie wyższym⁴. Stosowano też praktykę powierzania przez biskupów kandydatów do kapłaństwa doświadczonym proboszczom. Gdy zachodziła potrzeba, biskupi korzystali z pomocy szkół klasztornych, by kształcić księży diecezjalnych⁵. Jedno z pierwszych zarządzeń dotyczących bezpośrednio formacji duchownych – wydał je Synod Rzymski

³ Por. K. BIHLMAYER, H. TUCHLE, *Historia Kościoła*, t. I, tł. J. Klenowski, Warszawa 1971, s. 116; M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. I, Warszawa 2005, s. 180; ANALECTA IURIS PONTIFICII, *Dissertationes sur divers sujets de Droit Canonique, liturgie et theologie*. II Serie. „L'eductions ecclesiastique et les seminaires”, t. II, Romae 1857, s. 647.

⁴ Por. W. MAJKOWSKI, *50-lecie Wyższego Seminarium Misyjnego w Stadnikach*, „Rocznik Seminaryjny” 13 (2013/2014), s. 19.

⁵ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, cz. 2, Lublin 1973, s. 73-74.

w 826 roku, a następnie potwierdził synod z 853 roku – nakładało na biskupów obowiązek przygotowania kandydatów do prezbiteratu, diakonatu i subdiakonatu⁶. Na podstawie innych zarządzeń synodalnych można przypuszczać, że kandydaci oprócz studium Pisma Świętego i przedmiotów teologicznych w ramach teologii praktycznej przyswajali także przepisy kościelne, zwane kanonami, zwłaszcza po okresie, w którym Gracjan wyodrębnił z teologii naukę prawa kanonicznego. Jego dekret stał się pierwszym podręcznikiem tegoż prawa. Dotychczasowy sposób przygotowania kandydatów do kapłaństwa nie gwarantował jednak pełnej i właściwej formacji. Poszukiwano więc nowych rozwiązań tej kwestii. Sprawą zajął się Sobór Trydencki w ramach ogólnej reformy życia Kościoła.

Początki seminariów duchownych

Sobór Trydencki (1545-1563) został zwołany w celu naprawy wielu dziedzin życia Kościoła. Już we wnioskach na sobór postulowano dołożenie starań, aby kapłani byli zdolni do zadań, które mają wypełniać. Nie należało więc wyświęcać na kapłanów ludzi zbyt młodych, mających złe skłonności, nieprzygotowanych i niedoświadczonych. Sądzono, że naprawę Kościoła należy rozpocząć od odnowy życia kleru, głównie przez odpowiednie kształcenie i wychowanie kandydatów do kapłaństwa. Ta sprawa przewijała się przez cały czas trwania soboru, ale dopiero w 1563 roku poddano pod publiczną dyskusję projekt dekretu o seminariach, opracowany przez specjalną komisję⁷. Sam zaś dekret o seminariach duchownych *Cum adolescentium aetas*, nakładający na biskupów obowiązek ustanowienia w każdej diecezji seminarium duchownego, został uchwalony 15 lipca 1563 roku podczas dwudziestej trzeciej sesji soboru⁸.

Dekret nie stanowił teoretycznej instrukcji, w jaki sposób przeprowadzić reformę nauczania, lecz był wypracowanym pod względem prak-

⁶ Por. W. MAJKOWSKI, *50-lecie Wyższego Seminarium Misyjnego...*, dz. cyt., s. 19.

⁷ Por. C. HEFELE, H. LECLERQ, *Histoire des Conciles*, cz. II, t. IX, Paris 1930, s. 892.

⁸ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV, *Sobór Trydencki*, opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 704-712.

tycznym planem, jak tę reformę zrealizować w konkretnych warunkach. Z tekstu dekretu przebijało przekonanie ojców soborowych, że ustanowienie seminariów duchownych będzie środkiem zapewniającym dopływ kadr wykształconego i przygotowanego duchowieństwa diecezjalnego. Seminarium miało stanowić nie tylko zakład naukowy, jakim był uniwersytet, ale również zakład wychowawczy dla przyszłych kapłanów. Sobór Trydencki naszkicował jedynie ramowy program nauczania. Seminarium miało być podzielone na specjalne grupy, czyli kursy. Podziału tego miał dokonać biskup w zależności od liczby kandydatów, ich wieku i postępu w nauce. Pierwszym stadium nauczania miało być przyswojenie wiadomości z takich przedmiotów jak gramatyka, śpiew, kalendarz kościelny i inne, których jednak sobór nie określił. Drugie stadium kształcenia, na które położono szczególny nacisk, obejmowało studium Pisma Świętego, ksiąg kościelnych, homilii świętych, a także naukę udzielania sakramentów, zwłaszcza sakramentu pokuty, oraz naukę obrzędów i ceremonii liturgicznych⁹. Szczegóły dotyczące organizacji seminarium i planu nauczania sobór pozostawił w gestii biskupów. Obowiązek nauczania w seminariach biskup powinien powierzyć osobom o odpowiednich kwalifikacjach, aby zapewnić właściwy poziom naukowy.

Seminaria trydenckie różniły się od szkół przedtrydenckich tym, że przyjmowały wyłącznie młodzieńców, którzy wykazywali oznaki prawdziwego powołania kapłańskiego i pragnęli w przyszłości przyjąć święcenia.

Powołanie do życia seminariów duchownych przez Sobór Trydencki stało się momentem zwrotnym w dziejach wychowania i kształcenia kandydatów do kapłaństwa. Sobór nie tyle odkrył nowe treści w nauczaniu, ale szczególnie jego zasługa polegała na tym, że nakazał, aby każda diecezja posiadała swoje seminarium przygotowujące przyszłych kapłanów dla jej potrzeb. Ten nakaz okazał się bardzo trafny i twórczy oraz decydujący o dalszych losach Kościoła. W konsekwencji tego zarządzenia trydenckiego, począwszy od 1564 roku powstawały seminaria diecezjalne przede wszystkim w krajach Europy.

⁹ Por. tamże, s. 707.

Rozwój seminariów trydenckich

Wielu biskupów z gorliwością wprowadzało w życie dekret soborowy i zakładało seminaria w swoich diecezjach. Przykładem w tym względzie był biskup Mediolanu, św. Karol Boromeusz. Jego *Institutiones Seminarii* stały się pierwszymi dokładniejszymi przepisami dotyczącymi formacji intelektualnej alumnów i organizacji seminariów¹⁰. W wieku XVI i XVII znaczną część seminariów diecezjalnych przyjęli jezuita, prowadząc w nich nauczanie alumnów. W związku z tym wywarli oni wielki wpływ na formację intelektualną przyszłych kapłanów. Zwracali oni szczególną uwagę na studium teologii, ale również wymagali znajomości uchwał soborowych, a tym samym obowiązujących przepisów kościelnych¹¹.

W XVII wieku powstały też we Francji trzy zgromadzenia zakonne, które zajmowały się prowadzeniem seminariów diecezjalnych, a mianowicie księża misjonarze, założeni przez św. Wincentego a Paulo; sulpicjanie, założeni przez ks. Jana Olierę, i eudyści powołani do życia przez św. Jana Eudesa¹². Spośród nich szczególnie księża misjonarze cieszyli się poparciem Stolicy Apostolskiej. Święty Wincenty podjął eksperyment, dzieląc kandydatów do kapłaństwa na dwie grupy w zależności od wieku i tworząc w ten sposób seminaria wyższe oraz dając podwaliny pod przyszłe seminaria niższe¹³.

W wiekach następnych (XVIII i XIX) powstawały w Europie nowe instytucje, zajmujące się formacją kapłańską, zakładane z inicjatywy osób duchownych lub świeckich, i postępowały dalej reforma oraz doskonalenie seminariów diecezjalnych. W myśl dekretu trydenckiego i reguł zakonnych, głównie jezuitckiej, seminaria stały się zakładami zamkniętymi, co pozytywnie wpływało na systematyczny rozwój poziomu naukowego

¹⁰ Por. T. DŁUGOSZ, *Seminaria duchowne we wschodniej Polsce do r. 1800*, „Collectanea Theologica” 16 (1935), s. 36.

¹¹ Por. L. PIECHNIK, *Akademia i uczelnie jezuitckie*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. II, cz. II, Lublin 1975, s. 53.

¹² Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. III, Warszawa 1989, s. 168-170.

¹³ Por. J. DUKAŁA, *Szkola Księża Misjonarzy*, w: *Dzieje teologii katolickiej...*, dz. cyt., s. 106-107.

i duchowego duchowieństwa. Na przełomie XVIII i XIX wieku na skutek kasaty zakonów w różnych państwach seminaria przechodziły często pod zarząd kapłanów diecezjalnych¹⁴. Miało to też swój pozytywny skutek, duchowieństwo diecezjalne, obejmując seminaria, nie zrywało bowiem z pozytywną tradycją wypracowaną przez zakonników. Ponadto skończyły się też częste tarcia pomiędzy zakonnikami a zarządem diecezji o sprawy gospodarcze oraz nastąpiło zbliżenie seminariów do uniwersytetów, przy utrzymaniu tradycyjnej linii wychowania zamkniętego.

W Polsce, poza niewielkimi wyjątkami dekret Soboru Trydenckiego o seminariach został przyjęty bez zastrzeżeń, zwłaszcza przez synody, ale zakładanie nowego typu zakładów wychowawczo-naukowych nie było łatwe dla biskupów polskich. Trudność sprawiał przede wszystkim fakt, że dawny system formacji trwał jeszcze w XVII, a nawet w XVIII wieku, kandydaci do święceń przygotowywali się przygodnie przy szkołach parafialnych, kolegiatach czy katedrach. Zdobywali oni wiadomości praktyczne i składali z nich egzamin przed ordynariuszem lub najczęściej przed archidiakonem¹⁵. Co nie znaczy, że w Polsce w omawianym okresie nie powstawały seminaria duchowne. We wszystkich ważniejszych diecezjach zakładano je i były one w większości prowadzone przez księży misjonarzy i jezuitów, złączone w dziedzinie nauczania z ich kolegiami, ale także przez księży komunistów¹⁶ i diecezjalnych. W połowie XVIII wieku w Polsce istniały trzydzieści cztery seminaria, założone głównie w wiekach poprzednich¹⁷. Na ziemiach polskich przejmowanie seminariów przez kler diecezjalny z rąk znoszonych przez rządy zaborcze zakonów odbywało się w okresie niewoli narodowej.

¹⁴ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła...*, dz. cyt., t. III, s. 303, 363.

¹⁵ Por. W. WÓJCIK, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce w świetle sprawozdań biskupich „ad limina” do XX wieku*, „Prawo Kanoniczne” 21 (1978) nr 3-4, s. 148.

¹⁶ Chodzi o *Institutum clericorum saecularium in commune viventium* („Instytut księży we wspólnocie żyjących”) założony przez Bartholomeusa Holzhausera w XVII wieku. W Polsce nazywano ich bartoszkami lub księżmi komunistami.

¹⁷ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła...*, dz. cyt., t. III, s. 298.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej dotyczące seminariów

Normy i zasady wychowania i kształcenia kleru zawierały wiele luk i niedopowiedzeń, co wpływało negatywnie na funkcjonowanie seminariów i poziom wykształcenia duchowieństwa. Stąd też w okresie po-trydenckim papieże wiele razy wypowiadali się w sprawie erygowania i prowadzenia seminariów. Również dykasterie Kurii Rzymskiej, zwłaszcza Kongregacja Soboru, podawały rozstrzygnięcia w odpowiedziach na przedkładane pytania i wysuwane trudności¹⁸ w postaci zarządzeń, instrukcji, zachęt. Dotyczyły one kwestii erygowania, uposażenia, przyjmowania kandydatów, wychowania, nauczania, ćwiczeń pobożnych¹⁹ itp.

Przełomowe znaczenie w omawianej kwestii miało *motu proprio* papieża Benedykta XIII *Credita nobis* z 1725 roku, na mocy którego została ustanowiona Kongregacja Seminariów²⁰. Z kolei papież Leon XII w Konstytucji apostolskiej *Providi pastoris* z 1828 roku nalegał, aby w tych miastach, gdzie są biskupi, a nie ma seminarium, szybko zostało ono założone²¹. Na realizację dekretu trydenckiego kładł nacisk także papież Benedykt XIV w encyklice *Ubi primum* z 1740 roku²². Tenże papież w swoim dziele *De Synodo dioeclesana* udzielał rad, jak należy pokonywać trudności, które napotykają biskupi przy zakładaniu seminariów w swoich diecezjach²³.

Od połowy XVIII wieku we Francji zaczął się przyjmować podział na seminaria wyższe i niższe. Stąd też w początkach XIX wieku we Francji i Niemczech biskupi zaczęły zakładać tego rodzaju szkoły²⁴. W tym też wieku papieże zajęli się reformą studiów kościelnych w seminariach diecezjalnych. Tej sprawie wiele uwagi i czasu poświęcili: Pius VII (1800-1823), Leon XII (1823-1829) i Pius IX (1846-1878). Ten ostatni

¹⁸ Informacje o stanie seminariów Kongregacja Soboru otrzymywała najczęściej przy okazji sprawozdań biskupów składanych w czasie wizyty *ad limina*.

¹⁹ Por. *Seminaria Ecclesiae Catholicae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1963, s. 618-621.

²⁰ Por. *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. I, Roma 1926, s. 618-621.

²¹ Por. *Enchiridion Clericorum. Documenta Ecclesiae Sacrorum alumnis instituendis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1938, s. 140.

²² Por. *Codicis Iuris Canonici...*, dz. cyt., s. 670 i nn.

²³ Por. W. M. PŁOCHL, *Geschichte des Kirchenrechts*, t. V, Wien 1968, s. 335.

²⁴ Por. *Seminaria Ecclesiae...*, dz. cyt., s. 146.

w swojej encyklice *Cum Romani Pontifices* z 1853 roku położył szczególny nacisk na formację humanistyczną studentów teologii²⁵. Z kolei papież Leon XIII w encyklice *Etsi nos pro auctoritate* z 1882 roku podkreślał z naciskiem, że prawdziwa obrona wiary katolickiej domaga się nie przeciętnego studium teologii, lecz specjalnego jej ujęcia w różnorodnych aspektach²⁶. W encyklice *Aeterni Patris* zaś z 1879 roku zajął się odnowieniem filozofii tomistycznej w seminariach i innych zakładach katolickich²⁷. A w encyklice *Providentissimus Deus* z 1893 roku wytyczył drogi rozwoju nauk biblijnych²⁸.

Z początkiem XX wieku seminaria duchowne zaczęły osiągać wysoki poziom naukowy w swoich diecezjach. Była to głównie zasługa papieża Piusa X (1903-1914) i jego reform, a następnie promulgowanego w 1917 roku Kodeksu prawa kanonicznego²⁹, który dał seminariom solidne podwaliny prawne³⁰.

Seminaria w świetle Kodeksu z 1917 roku

Prawodawca pierwszego Kodeksu zajął się zagadnieniem seminariów duchownych w czwartej części (*De magisterio ecclesiastico*) trzeciej księgi (*De rebus*), w kanonach 1352-1371. Kanony te regulowały całość spraw związanych z seminarium, w tym również zagadnienie formacji do kapłaństwa. Już w pierwszym kanonie dotyczącym seminariów znalazło się wyraźne stwierdzenie, że Kościół ma niezależne i wyłączne prawo kształcenia tych, którzy pragną się poświęcić jego służbie³¹. W ten

²⁵ Por. *Pii IX Pontificis Maximi Acta*, t. I, Romae 1857, s. 473-493.

²⁶ Por. *Leonis XIII Pontificis Maximi Acta*, t. III, Romae 1884, s. 13-27.

²⁷ Por. tamże, t. I, Romae 1881, s. 255-283.

²⁸ Por. tamże, t. XIII, Romae 1894, s. 326-364.

²⁹ Promulgacji Kodeksu dokonał papież Benedykt XV bullą *Providentissima Mater Ecclesia* w dniu 27 maja 1917 roku (AAS 9(1917), cz. II, s. 5-8).

³⁰ Por. E. ZIEMANN, *Seminarium duchowne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XVII, Lublin 2012, kol. 1397.

³¹ Por. KPK/1917, kan. 1352. Stwierdzenie było odpowiedzią na sytuację, jaka zaistniała w XIX wieku, kiedy to czynniki państwowe na własną rękę podejmowały próby reformowania formacji intelektualnej kandydatów do kapłaństwa. Tak było w Hiszpanii za Karola III, Austrii za Józefa II i we Francji za Napoleona I.

sposób położono kres sporom, czy kształcenie alumnów winno się odbywać w seminariach, czy też należało dążyć do tego, aby studiowali oni na uniwersyteckich wydziałach teologicznych, a seminaria były wyłącznie zakładami wychowawczymi³². Tak więc prawodawca pierwszego Kodeksu uważał studia w seminariach za zwyczajną drogę, w czasie której kandydaci do kapłaństwa nabywają potrzebne kwalifikacje.

Formacja intelektualna alumnów wyższych seminariów obejmowała formację filozoficzną i teologiczną. Kurs teologiczny miał trwać przynajmniej cztery pełne lata i obejmować przede wszystkim teologię dogmatyczną i moralną, a także Pismo Święte, historię Kościoła, prawo kanoniczne, liturgię, wymowę świętą i śpiew kościelny³³, a wykładowcy mieli być biegli w swojej dziedzinie i musieli odpowiednio znać dyscypliny pokrewne.

Seminaria duchowne w świetle postanowień II Soboru Watykańskiego i prawodawstwa posoborowego

Troska o wychowanie i kształcenie kandydatów do kapłaństwa zajęła wśród tematów soborowych szczególne miejsce. Ostatecznie została ona wyrażona przez ojców soborowych w dekrecie *Optatam totius*, który był owocem żmudnych prac i ożywionej dyskusji³⁴. Dekret, zgodnie z oficjalnym tytułem, mówi o formacji kapłańskiej, która obejmuje szereg spraw w nim omówionych. Dekret jest bardzo zwięzły i harmonijnie powiązany ze zdrowymi zasadami tradycji³⁵, a jednocześnie

³² Por. T. SZWAGRZYK, *Studia i wychowanie duchowieństwa diecezjalnego w świetle prawa kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 3 (1960) nr 1-2, s. 421.

³³ Por. KPK/1917, kan. 1365 § 2.

³⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*. Dekret został uchwalony 28 października 1965 roku.

³⁵ Dekret odwołuje się w tym względzie do postanowień papieży, zwłaszcza: Pius X, Ekshortacja *Haerent animo* z 1908 roku (*Pii X Acta*, t. IV, s. 237-264); Pius XII, Encyklika *Ad catholici sacerdotii* z 1935 roku (AAS 28(1936), s. 37-52); Pius XII, Adhortacja apostołska *Menti Nostrae* z 1950 roku (AAS 42 (1950), s. 657-702); Jan XXIII, Encyklika *Sacerdotii Nostri primordia* z 1959 roku (AAS 51(1959), s. 545-579); Paweł VI, List apostołski *Summi Dei verbum* z 1963 roku (AAS 55(1963), s. 979-995).

w dużym stopniu otwarty na wymogi czasów nowych. Stąd też jego łączność z innymi dokumentami soborowymi. Jego podstawy doktrynalne wypływają z przestudiowania i sprecyzowania na soborze tajemnicy Kościoła i tajemnicy zbawienia. Zwłaszcza nauka o tajemnicy Kościoła stanowi tło konkretnych postulatów formacji kapłańskiej, a zarazem uzasadnienie zrozumienia, kim jest kapłan, jakie są jego zadania. Całe misterium Kościoła, jak i rola przypadająca w nim kapłanowi, nierozdzielnie wiąże się z tajemnicą zbawienia³⁶.

Dekret wyraźnie stwierdza, że do formacji kapłanów konieczne są wyższe seminaria duchowne³⁷. Tam, gdzie pojedyncze diecezje nie są w stanie urządzić własnego seminarium, należy zakładać seminaria wspólne dla większej liczby diecezji. Seminarium powinno stanowić obiekt szczególnej troski każdego biskupa i wyższego przełożonego zakonnego. Celem seminarium jest wychowanie kapłana duszpasterza, zdolnego do pracy we współczesnym świecie³⁸. Ważną rolę w seminarium spełniają wychowawcy w osobach przełożonych i wykładowców. Powinno się ich starannie dobierać, mając na uwadze ich gruntowne przygotowanie w zakresie wykształcenia, doświadczenia duszpasterskiego oraz wyrobienia duchowego i pedagogicznego³⁹. W odniesieniu do alumnów omawiany dekret nakazuje upewnić się co do ich powołania i przydatności do kapłaństwa. Należy badać prawość intencji, wolność wyboru, zdatność duchową, moralną i intelektualną, zdrowie fizyczne i psychiczne, zdolność do znoszenia trudów życia kapłańskiego i do wykonywania obowiązków duszpasterskich⁴⁰. Seminarium duchowne jest postrzegane nie tylko jako określony czas i miejsce, ale przede wszystkim jako wspólnota wychowawcza, aby tym, których Bóg powołuje do apostołskiej

³⁶ Por. A. SUSKI, *Wprowadzenie do dekretu o formacji kapłańskiej*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekrety...*, dz. cyt., s. 279-280.

³⁷ Por. Dekret Oplatam formacji kapłańskiej *Optatam totius*, 4.

³⁸ Konstytucja *Lumen gentium* w nr 28, mówiąc o roli kapłana w Kościele, stanowi, że prezbiterzy na mocy sakramentu kapłaństwa, na podobieństwo Chrystusa, Najwyższego i Wiekuistego Kapłana, są wyświęceni, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu.

³⁹ Por. Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, 5.

⁴⁰ Por. tamże, 6.

służby, umożliwić przeżycie doświadczenia takiej formacji, jaką Chrystus dał apostołom. Różnorodne przejawy życia seminarium służą formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej przyszłych kapłanów.

Postanowienia soborowe miały charakter ogólny i wymagały norm wprowadzających je w życie, czyli norm wykonawczych. Najpierw więc w 1969 roku ukazały się wytyczne, zawarte w dokumencie zatytułowanym *Podstawowe zasady formacji kapłańskiej*⁴¹. Niezależnie od promulgacji tych zasad Kongregacja Wychowania Katolickiego wydała w następnych latach odrębne instrukcje dotyczące teologicznej formacji seminarystów, a mianowicie: Pismo w sprawie nauczania prawa kanonicznego z 1975 roku⁴², Pismo na temat formacji teologicznej przyszłych kapłanów z 1976 roku⁴³ i Instrukcja na temat formacji liturgicznej w seminarium z 1979 roku⁴⁴. Warto też w tym miejscu przytoczyć encyklikę Pawła VI o celibacie kapłańskim *Sacerdotalis coelibatus* z 1967 roku⁴⁵.

W Polsce po promulgacji *Podstawowych zasad formacji kapłańskiej* przez Kongregację Wychowania Katolickiego zgodnie z wymogami zawartymi w dokumencie przystąpiono do opracowania zasad formacji odpowiadających warunkom polskim. Konferencja Episkopatu Polski przedstawiła Kongregacji *Ratio Institutionis Sacerdotalis pro Polonia*, które w 1971 roku zostało przez nią zatwierdzone na sześć lat. Następnie pismem z 10 listopada 1977 roku Kongregacja ta zatwierdziła je na dalsze sześć lat wraz z uzupełnieniami i dodatkami przyjętymi przez Konferencję Episkopatu Polski. Obowiązujące zasady formacji kapłańskiej w Polsce *Ratio Institutionis Sacerdotalis pro Polonia* i *Ratio Studiorum*, opra-

⁴¹ Por. *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*, AAS 62(1970), s. 321-384; tekst polski w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne* (PPK), zebr. E. Szafrowski, t. III, z. 1, nn. 4738-4973. *Ratio* zostało dostosowane do postanowień nowego Kodeksu prawa kanonicznego i ponownie zatwierdzone w 1985 roku.

⁴² Tekst łaciński pisma został zamieszczony w „Periodica” 64 (1975) f. 3, s. I-VIII; tekst polski w: PPK, t. VIII, z. 2, nn. 15090-15121.

⁴³ Por. *La formation théologique des futurs prêtres*, Typis Polyglottis Vaticanis 1976; tekst polski PPK, t. XII, z. 2, nn. 23735-23963.

⁴⁴ Por. *Instructio de institutione liturgica in seminariis*, Romae 1979; tekst polski w: PPK, t. XII, z. 2, nn. 23964-24165.

⁴⁵ AAS 59(1967), s. 657-697.

cowane przez Konferencję Episkopatu Polski, Kongregacja Wychowania Katolickiego zatwierdziła 26 sierpnia 1999 roku⁴⁶.

Seminaria duchowne w Kodeksie Jana Pawła II i prawie pokodeksowym

Dekret soborowy *Optatam totius* i dokumenty posoborowe stanowiły inspirację dla Kodeksu prawa kanonicznego i dokumentów pokodeksowych. Postanowienia dotyczące seminariów duchownych, zwłaszcza ich struktury i celu, zostały zamieszczone w księdze II (*Lud Boży*), tytuł III (*Święci szafarze, czyli duchowni*) w rozdziale I (*Kształcenie duchowieństwa*), kanonach 232-264. Prawodawca obowiązującego kodeksu również nakłada na każdego biskupa obowiązek posiadania własnego seminarium wyższego. Ścisły węzeł, jaki powinien powstać między kandydatem do kapłaństwa a wspólnotą diecezjalną i jej biskupem, stanowi rację tego obowiązku, chociaż obowiązek ten nie jest bezwzględny. W wyjątkowej sytuacji, gdy nie ma warunków do posiadania własnego seminarium, np. z powodu małej liczby kandydatów lub trudności w skompletowaniu wykładowców, biskup powinien powierzyć przygotowanie swoich kandydatów do kapłaństwa seminarium innej diecezji lub seminarium międzydiecezjalnemu⁴⁷. Biskup diecezjalny jest odpowiedzialny za seminarium w zakresie ustanowienia seminarium, konserwacji, utrzymania alumnów, wynagrodzenia wykładowców i innych spraw⁴⁸.

Prawodawca wylicza też różne podmioty władzy, mające udział w kierowaniu życiem seminaryjnym we wszystkich aspektach: od duchowego do materialnego włącznie⁴⁹. Formacją kandydatów rządzi zespół norm hierarchicznie uporządkowanych, do których należą, prócz ustawodawstwa powszechnego, ustawy partykularne, ustanowione przez konferencję

⁴⁶ Por. E. ZIEMANN, *Seminarium duchowne...*, dz. cyt., kol. 1398.

⁴⁷ Por. KPK/1983, kan. 237 § 1. Więcej na ten temat por. J. KRUKOWSKI, *Święci szafarze, czyli duchowni*, w: J. KRUKOWSKI (red. nauk.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1, Poznań 2005, s. 63-64.

⁴⁸ Por. KPK/1983, kan. 263.

⁴⁹ Por. tamże, kan. 239-240.

biskupów i biskupów diecezjalnych dostosowane do miejscowych potrzeb. Formacja seminaryjna powinna być integralna, tzn. mieć wymiary formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i pastoralnej, a jej celem jest osiągnięcie przez alumnów formacji ludzkiej, ducha Ewangelii i ściślejszej łączności z Chrystusem⁵⁰.

Zagadnieniom tożsamości i formacji kapłańskiej poświęcone były sesje Synodu Biskupów: o kapłaństwie urzędowym w 1971 roku i o formacji kapłanów we współczesnym świecie w 1990 roku. Wśród dokumentów pokodeksowych należy wymienić przede wszystkim konstytucję apostolską Jana Pawła II o uniwersytetach i wydziałach kościelnych *Sapientia Christiana* z 1979 roku⁵¹ oraz posynodalną adhortację apostolską Jana Pawła II o formacji kapłanów *Pastores dabo vobis* z 1992 roku⁵².

Misja sercańskiego seminarium misyjnego

Misja sercańskiego seminarium zawiera w sobie liczne elementy. Już sama nazwa wskazuje i ukierunkowuje cel tegoż seminarium. Idea przewodnia i cel formacji przyszłych kapłanów w tym seminarium sprowadzają się do ukształtowania ich z jednej strony na prawdziwych sercanów, z drugiej zaś na prawdziwych duszpasterzy, a nawet misjonarzy, upodobnionych do Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza, zdolnych do pracy we współczesnym świecie. Przytoczone dokumenty kościelne stawiają kandydatom do kapłaństwa, także w seminarium sercańskim, wymagania maksymalistyczne, co wyraża się w tym, aby z braku odpowiedniej liczby alumnów nie obniżać poziomu niezbędnych kwalifikacji. Ten maksymalizm powinien być widoczny w programie wychowawczym seminarium oraz w dziedzinie koniecznego wykształcenia filozoficzno-teologicznego. Ważnym elementem w tej misji jest położenie nacisku na wymiar personalistyczny wychowania seminaryjnego, połączony harmonijnie z formacją wspólnotową. Wychowanie personalistyczne winno uwzględniać indywidualne cechy osobowości każdego alumna.

⁵⁰ Por. tamże, kan. 244.

⁵¹ AAS 71(1979), s. 469-499.

⁵² AAS 84(1992), s. 657-804.

Wychowanie wspólnotowe zaś winno mieć na względzie nie tylko wymiar zakonny, ale także potrzeby misyjne, dialog ekumeniczny, kontakty ze świeckimi i współpracownikami w duszpasterstwie oraz problemy współczesnego świata.

Zakończenie

Podjęte rozważania i analizy wskazują na niezwykle troskę prawodawcy kościelnego o tak ważną dziedzinę formacji chrześcijańskiej, jaką jest formacja kandydatów do kapłaństwa, od której w znacznym stopniu zależy całe duszpasterstwo Kościoła i jego działalność ewangelizacyjna. Tak było niewątpliwie wtedy, gdy Sobór Trydencki zdecydował się na wprowadzenie nowej instytucji dla formacji duchowieństwa, jaką stały się seminaria duchowne. Tak też jest i obecnie, gdy II Sobór Watykański i prawodawstwo posoborowe podejmują wielki wysiłek, ażeby całą formację, jaka nadal powinna się dokonywać w seminariach duchownych, dostosować do współczesnych, skomplikowanych warunków. Te rozważania upoważniają do sformułowania wniosku, że Kościół nie chce się zadowolić formacją czysto praktyczną, a więc zwykłym przygotowaniem do wykonywania funkcji kapłańskiej, ani też przeciętnym wykształceniem kapłana. Domaga się natomiast solidnej i pogłębionej formacji intelektualnej i duchowej.

Are the seminaries still needed

Summary

The author in his paper seeks to answer the question contained in the title. In discussing the history of the seminary institution he analyzed the provisions of the most important Church documents, particularly of the Councils: Trent, Vatican II and the Code of Canon Law of 1983. He shows that the seminary is a specific institution, because on the one hand is a scientific facility on the model of the university, on the other hand a formative facility aimed at certain per-

sonality traits and attitudes in candidates for the priesthood, which make them qualified to preach the Gospel. Despite the changing circumstances of time and social conditions seminaries continue to fulfill their role. Hence, the Church requires the establishment, as far as possible, such institution, in every diocese and in institute of consecrated life. They provide, necessary theological formation and behavior appropriate to characteristics and traditions of a particular Church or institute of consecrated life.

Ks. dr hab. Józef Wroceński, sercanin, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, w latach 1999-2005 prodziekan, a w latach 2005-2012 dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW; kierownik Katedry Ustroju Kościoła; Członek Consociatio Internationalis Iuris Canonici Promovendo (Rzym), Towarzystwa Naukowego KUL Jana Pawła II oraz Stowarzyszenia Kanonistów Polskich; redaktor naczelny kwartalnika „Prawo Kanoniczne”, zastępca redaktora naczelnego czasopisma „Kościół i Prawo”.

e-mail: j.wrocenski@uksw.edu.pl